

Sygn. akt I C 1438/18

Dnia 11 lipca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Franczak-Opiela

Protokolant: prot. sąd. Katarzyna Kulpa

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2019 roku w Nowym Sączu na rozprawie

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. K. (1) kwotę 5 000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 maja 2017 roku do dnia zapłaty,

II. umarza postępowanie w zakresie żądania kwoty 35 000 zł,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4 242 zł (cztery tysiące dwieście czterdzieści dwa złote) tytułem kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 1438/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 11 lipca 2019 r.

W pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) S.A. w W., powódka K. K. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 76 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 7 maja 2017 r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Poza tym wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów, który zostanie przedstawiony na rozprawie.

W uzasadnieniu stanowiska powódka podniosła, że jest córką J. K., który zginął w wypadku drogowym w dniu 7 listopada 2000 r. Sprawca wypadku został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem orzeczonej kary na okres próby 4 lat. Powódka wystąpiła do ubezpieczyciela o wypłatę zadośćuczynienia, ale strona pozwana decyzją z dnia 22 listopada 2017 r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki.

Powódka wskazała, że straciła ojca mając zaledwie 20 miesięcy, z opowieści rodzeństwa i mamy posiada informacje, że zmarły był osobą ciepłą, kochającą. Powódce zawsze brakowało ojca, zazdrościła rówieśnikom, którzy mieli pełną rodzinę. Powódka poważnie choruje, brakuje jej ojca, żałuje, że nie było jej dane poznać ojca i że go nie ma w ważnych momentach jej życia.

W odpowiedzi na powyższe żądanie pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu stanowiska pozwany wskazał, że przeprowadzone postępowanie likwidacyjne wykazało, że w dacie zdarzenia powódka zamieszkiwała wraz z matką, która nie pozostawała z J. K. we wspólnym gospodarstwie domowym i życiowo nie były zależne od zmarłego. Powódka

nie wykazała, aby na skutek śmierci ojca doznała rozstroju zdrowia, nie stała się osobą samotną, bowiem miała i ma rodzinę. Posiadanie bliskich krewnych pomaga w leczeniu traumy i zaakceptowania nowej rzeczywistości, zwłaszcza, gdy od wypadku upłynął okres prawie 18 lat. Pozwany potwierdził, że decyzją z dnia 12 grudnia 2017 r. w trakcie prowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia za śmierć ojca kwotę 10 000 zł.

Nadto pozwany podniósł, że na wypadek uwzględnienia roszczenia ewentualne odsetki winny być zasądzone dopiero od dnia wydania wyroku.

Już trakcie trwającego postępowania w tej sprawie w kwietniu 2019 r. pozwany wypłacił powódce dalszą kwotę zadośćuczynienia w wysokości 35 000 zł.

Powódka na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2019 r. wobec wypłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia cofnęła pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 35 000 zł, podtrzymując żądanie co do zapłaty kwoty 41 000 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. K. (1) urodziła się (...) W tym czasie jej matka K. K. (2) była w związku małżeńskim z K. K. (3). K. K. (3) w maju 1998 wyjechał do Islandii, od tego czasu małżonkowie pozostawali w faktycznej separacji. J. K. był kolegą K. K. (3), był kawalerem, mieszkał w R. i przy okazji spotkań z K. K. (3) nawiązał bliższą znajomość z matką powódki K. K. (2). Od 1996 r. matka powódki wraz z J. K. rozpoczęli pożycie fizyczne. Po wyjeździe K. K. (3) do I. matka powódki w czerwcu 1998 r. zorientowała się, że jest w ciąży, powiedziała o tym J. K., który ucieszył się, że zostanie ojcem. W tamtym czasie J. K. pracował w Norwegii, do Polski przyjeżdżał co 5-6 tygodni na 1-2 tygodnie, głównie zatrzymywał się w swoim domu w R., gdzie mieszkała również jego siostra Z., ale bardzo często bywał w domu matki powódki. Po urodzeniu się powódki J. K. bardzo cieszył się z narodzin dziecka, kupował córce prezenty, bawił się z nią, brał na wycieczki, pojechał z powódką do lekarza, kiedy okazało się, że u powódki wykryto torbiel na mózgu. J. K. o ile było to możliwe to często bywał w domu powódki, czasami zostawał na noc.

W dniu 7 listopada 2000 r. doszło do wypadku drogowego między miejscowościami N. – Z., w trakcie którego K. P. kierując samochodem osobowym marki S. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w trakcie manewru wyprzedzania nie zachował szczególnej ostrożności i zderzył się czołowo z jadącym w przeciwnym kierunku autobusem marki J., w następstwie czego śmierć ponieśli pasażerowie samochodu S. (...) w tym J. K.. Kierujący samochodem S. (...) K. P. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i wobec sprawcy sąd wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem kary na okres próby 4 lat. W dacie śmierci J. K. liczył 37 lat.

Dowód: odpis zupełny aktu urodzenia powódki k. 100, zeznania świadków P. Ś. od 00:25:47 k. 61, A. F. od 00:44:07 k. 61-62, L. M. od 00:55:41 k. 62, protokół przesłuchania K. K. (2) k. 5-7 akt sprawy III RC 81/04 SR w Gorlicach, protokół rozprawy z dnia 14 marca 2005 r. w sprawie III RC 81/04 i przeprowadzony dowód z zeznań świadków P. Ś. k. 38/2, F. K. k. 38/2 i pozwanej K. K. (2) k. 39.

Po śmierci J. K. matka powódki podjęła kroki celem uregulowania sytuacji prawnej małoletniej K. K. (1). W 2001 r. matka powódki wystąpiła do Prokuratury Rejonowej w Gorlicach z wnioskiem, by prokurator wystąpił z pozwem o zaprzeczenie ojcostwa jej męża co do małoletniej K. K. (1). W tej sprawie w lipcu 2001 r. złożyła zeznania przed Prokuratorem Rejonowym w Gorlicach. Prokurator pozwem z 22 kwietnia 2004 r. wystąpił do Sądu Rejonowego w Gorlicach o ustalenie, że mąż matki powódki K. K. (3) nie jest ojcem małoletniej K. K. (4). Wyrokiem z dnia 14 marca 2005 r. w sprawie III RC 81/04 Sąd Rejonowy w Gorlicach ustalił, że małoletnia K. K. (4) nie jest córką K. K. (3). Z kolei wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2005 r. w sprawie o sygn. akt III RC 96/05 Sąd Rejonowy w Gorlicach ustalił, że ojcem powódki jest J. K. i dziecko nosi nazwisko K..

Powódka wraz z matką zamieszkiwała w R. do 2011, kiedy wraz z matką wyjechała do Islandii. Wcześniej mąż matki powódki ściągnął ich dzieci do Islandii, a następnie matka powódki przez swoje dzieci została zaproszona do Islandii,

od tego czasu powódka wraz z matką mieszka w Islandii, tam ukończyła szkoły, aktualnie pracuje jako kasjer na stacji benzynowej, dwa miesiące temu powódka wyszła za mąż za Islandczyka. Do czasu wyjazdu do Islandii, powódka wyłącznie z matką mieszkała w R., czuła się bardzo osamotniona, bowiem poza matką nie miała nikogo. Rodzina J. K. jej nie uznawała, stąd nie miała żadnego kontaktu z rodziną generacyjną ojca. Powódka bardzo źle znosiła brak ojca, zazdrościła rówieśnikom w szkole, że mają pełną rodzinę. U powódki wykryto torbiel mózgu, powódka była pod stałą kontrolą (...) Szpitala (...) w K.. Z powodu problemów zdrowotnych powódka szybciej się męczyła, miała ograniczenia w sprawnościach fizycznych, z matką odwiedzała grób ojca, od matki i rodzeństwa przyrodniego czerpała wiedzę o osobie ojca.

Dowód: odpis zupełny aktu urodzenia powódki z adnotacją o wyroku SR w Gorlicach ustalającego, że J. K. jest ojcem powódki, dowody z dokumentów w aktach sprawy III RC 81/04 SR w Gorlicach: pozew o zaprzeczenie ojcostwa k. 2-4, protokół z przesłuchania świadka K. K. (2) k. 5-7, protokół rozprawy k. 38-39, wyrok z 14 marca 2005 r. k. 40, dokumentacja z leczenia powódki k. 76-96, zeznania powódki od 00:17:53 k. 101-102.

Pismem z dnia 6 kwietnia 2017 r. nadesłanym pozwanemu mailem powódka zgłosiła pozwanemu szkodę związaną z wypadkiem w którym zginął J. K. domagając się przyznania dla powódki kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 40 000 zł tytułem pogorszenia się sytuacji życiowej. Pozwany pismem z dnia 22 listopada 2017 r. odmówił powódce przyznania zarówno zadośćuczynienia jak i stosownego odszkodowania. Co do żądania zadośćuczynienia to pozwany na uzasadnienie odmowy wskazał, że powódka nie wykazała, żeby łączyły ją szczególnie silne więzi rodzinne ze zmarłym, w dacie śmierci J. K. powódka nie zamieszkiwała ze zmarłym. Ubezpieczyciel pismem z dnia 12 grudnia 2017 r. poinformował powódkę o przyznaniu kwoty 10 000 zł zadośćuczynienia za śmierć ojca J. K..

Dowód: w aktach likwidacji szkody: pismo powódki z 6 kwietnia 2017 r. k. 12-14, odpowiedź pozwanego k. 15-16, pismo pozwanego z 12 grudnia 2017 r. k. 46-47, zgłoszenie szkody mailem k. 67.

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów przedłożonych do akt sprawy, a także na aktach likwidacji szkody oraz na zeznaniach świadków i powódki.

Sąd obdarzył wiarygodnością zeznania świadków P. Ś., A. F. i L. M. odnośnie więzi i relacji łączących powódkę ze zmarłym ojcem, a także zmian jakie wywołała śmierć ojca w jej życiu oraz ogólnej sytuacji życiowej. Zeznania te nie budziły zastrzeżeń Sądu, przesłuchani świadkowie mieszkali w bezpośredniej bliskości miejsca zamieszkania matki powódki, bądź byli rodziną do matki powódki, mieli kontakt w tym czasie, kiedy żył ojciec powódki, ich zeznania były spójne i wzajemnie się uzupełniały. Sąd dał wiarę zeznaniom powódki w zakresie cierpienia i krzywdy związanych z brakiem ojca w jej codziennym życiu.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia, czy w wyniku przeżyć związanych ze śmiercią ojca powódka doznała uszczerbku na zdrowiu i jaki jest stopień tego uszczerbku. Zdaniem Sądu dowód ten jest nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem powódka domagając się zadośćuczynienia w tej sprawie nie podnosiła, aby na skutek śmierci ojca doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo, co do zasady, zasługiwało na uwzględnienie.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności wynikającej z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, z winy którego doszło do zaistnienia wypadku. Konsekwentnie wskazywała na niezasadność podnoszonego roszczenia, mimo, że w trakcie postępowania obok już wypłaconej w 2017 r. kwoty 10 000 zł pozwany wypłacił powódce dalszą kwotę z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 35 000 zł.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego ostatecznie kwoty 41 000 zł tytułem zadośćuczynienia na mocy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Odnosząc się do zgłoszonego żądania wskazać należy, iż pomimo istotnych rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z aktualnym, konsekwentnym i jednolitym poglądem doktryny oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, który to Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, Lex nr 6041, uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, Lex nr 852341). W judykaturze za ugruntowane należy też uznać stanowisko, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Wynika ono z przyjęcia, iż prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. W uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. III CZP 93/12 (Lex nr 1267081) Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził, iż przepis art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych - w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na zasadzie przepisu art. 448 k.c. Stanowisko takie, w obowiązującym orzecznictwie sądów powszechnych, jest w chwili obecnej przyjmowane jednolicie.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, że spowodowanie śmierci J. K. stanowiło zawinione i bezprawne naruszenie dóbr osobistych powódki, przejawiających się w prawie do utrzymywania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych z córką - w stopniu uzasadniającym przyznanie powódce zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. - od pozwanego ubezpieczyciela.

Artykuł 448 k.c. nie zawiera żadnych wskazań co do wysokości zadośćuczynienia, niemniej wynika z tego przepisu, że jego suma na rzecz poszkodowanego ma być odpowiednia. Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu powołanego przepisu, odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, obok rodzaju naruszonego dobra, należy mieć na uwadze także charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych tym naruszeniem. Zadośćuczynienie ma celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. W ocenie Sądu odpowiednią dla powódki kwotą, która zrekompensuje doznaną przez nią krzywdę jest kwota 50.000 zł. Sąd uwzględnił, że powódka w wyniku tragicznego wypadku drogowego utraciła jednego z najbliższych członków rodziny tj. ojca. Gdyby nie tragiczna śmierć J. K. to powódka wraz z ojcem jeszcze przez wiele lat tworzyliby szczęśliwą rodzinę. W dacie śmierci J. K. zmarły liczył 37 lat a powódka 20 miesięcy. Jak wynika z poczynionych ustaleń, powódka była bardzo ważną osobą dla zmarłego, była to jedyna jego córka, z matką dziecka był uczuciowo związany, wspierał materialnie małoletnią, był opiekuńczy, spędzał z nią czas kiedy przebywał w Polsce, interesował się jej stanem zdrowia, był z nią na wizycie lekarskiej w (...) Szpitalu (...) w K.. Powódka nie pamięta zmarłego ojca, ale pamięta czas osamotnienia i pustki po śmierci ojca, kiedy mieszkała tylko z matką i zazdrościła rówieśnikom, że mają pełną rodzinę, było jej smutno kiedy jeździła do lekarzy i nie było przy niej ojca. Z radością słuchała opowieści jaki był ojciec i myślała jakby było gdyby żył. Powódka nie mogła cieszyć się udziałem ojca w ważnych dla niej wydarzeniach życiowych. Zdaniem Sądu cierpienia psychiczne, a zwłaszcza poczucie krzywdy, oczywiście z różnym nasileniem, rozciąga się na całe życie pokrzywdzonego utratą więzi rodzinnych z osobą najbliższą. Stąd, wbrew stanowisku pozwanego, wysokość zadośćuczynienia nie może być uzależniona od czasu jaki upłynął od daty śmierci osoby bliskiej.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności sąd uznał, że kwotą odpowiednią z tytułu zadośćuczynia za śmierć ojca powódki będzie kwota 50 000 zł, a wobec faktu, że w dotychczasowym postępowaniu pozwany wypłacił powódce z tego tytułu kwotę 45 000 zł – 10 000 zł w postępowaniu likwidacyjnym i 35 000 zł w trakcie niniejszego postępowania sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 maja 2017 r. do dnia zapłaty.

Żądanie powódki ponad kwotę 50 000 zł sąd oddalił, uznając je za wygórowane. Powódka w dacie śmierci ojca liczyła 20 miesięcy, nie pamięta ojca i wydarzeń związanych z jego śmiercią. Stąd nie doświadczyła wstrząsu psychicznego

wywołanego śmiercią ojca, nie wystąpiły u powódki zaburzenia będące skutkiem śmierci osoby bliskiej, nie zdążyły się nawiązać silne więzy łączące powódkę z ojcem. Powódka ma wsparcie i pomoc matki oraz przyrodniego rodzeństwa.

Co do żądania zapłaty kwoty 35 000 zł to wobec cofnięcia żądania w tym zakresie ze zrzeczeniem się roszczenia sąd postępowanie w tym zakresie umorzył w oparciu o przepis art. 355 § 1 k.p.c. Cofnięcia roszczenia w tym zakresie nastąpiło wobec wypłaty przez pozwanego w trakcie tego postępowania na rzecz powódki dalszej kwoty 35 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Stosownie do treści art. 481 § 1 i 2 k.c., ustawowe odsetki za opóźnienie należało zasądzić – zgodnie z ich żądaniem - od dnia 7 maja 2017 r. Jest to bowiem niewątpliwie data po upływie okresu 30 dni na zlikwidowanie szkody, która została zgłoszona przez powódkę w dniu 6 kwietnia 2017 r. Jak wskazuje się w orzecznictwie, po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego.

Ponieważ roszczenie powódki uwzględnione zostało częściowo, podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowił art. 100 k.p.c. Sąd wziął pod wagę, że pozwany już po doręczeniu odpisu pozwu w trakcie trwającego postępowania wypłacił powódce dalszą kwotę zadośćuczynienia, stąd do rozliczeń kosztów sąd przyjmuje, że pozwany w tym zakresie przegrywa sprawę i ponosi koszty postępowania. W konsekwencji Sąd przyjmuje, że powódka wygrała sprawę w 66 %, koszty jakie poniosła powódka wynoszą 9 217 zł (opłata od pozwu w kwocie 3 800 zł i wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru 5 417 zł), zaś koszty poniesione przez pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru 5 417 zł. Łączne koszty obu stron to 14 634 zł, pozwany przegrywając sprawę w 66% winien ponieść koszty w kwocie 9 658 zł a poniósł w kwocie 5417 zł, stąd różnicę w kwocie 4 242 zł sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki.